

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Autor pracy:	mgr lic. Piotr Sierzchuła
Temat:	<i>Kościół katolicki wobec marksizmu w okresie międzywojennym (1918-1939) w świetle nauczania kardynała Augusta Hlonda. Studium historyczno-społeczne</i>
Promotor:	ks. dr hab. Grzegorz Sokołowski prof. PWT dr hab. Kazimiera Jaworska, prof. PWT
Uczelnia:	Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

Postać kard. Augusta Hlonda (1881-1948) wpisała się bardzo znacząco w historię Polski jak i dzieje Kościoła katolickiego w Europie. Szerokie horyzonty myślowe prymasa Polski, wizja Kościoła w okresie rodzących się dwóch totalitaryzmów, które zniszczyły Europę i dużą część ówczesnego świata, a których ideologia trwa do dzisiaj w niektórych umysłach, noszą znamiona prorockich wizji i głębokiej, wynikającej z wiary intuicji co do pozytywnych skutków walki dobra ze złem w życiu społecznym na fundamencie Ewangelii, nauczania Kościoła i dzięki czynnemu zaangażowaniu hierarchii, duchownych i osób świeckich.

1. Omówienie pracy

Rozprawę doktorską ks. Piotra Sierzchuły otwierają klasyczne elementy składowe, czyli strona tytułowa oraz spis treści. Część zasadnicza jest ukonstytuowana przez wstęp, pięć rozdziałów oraz zakończenie. Pracę zamyka bibliografia. Praca liczy w całości 216 stron.

W rozdziale pierwszym zostają nakreślone podstawy ideologii marksistowskiej i jej antropologia poprzez przedstawienie rysu historycznego marksizmu, analizę marksistowskiej wizji człowieka oraz refleksję nad miejscem i skutkami obecności ateizmu oraz laicyzacji w nowoczesnym społeczeństwie. W rozdziale drugim zostaje przedstawiona kwestia oceny przez Stolicę Apostolską rodzących się nowych idei społecznych, zwłaszcza komunizmu i faszyzmu, widząc w nich realne zagrożenie, wyrażone w dokumentach papieskich, zwłaszcza encyklice Piusa XI *Divini Redemptoris*, gdzie Stolica Apostolska wyraźnie przestrzega przed negatywnymi skutkami ideologii marksistowskiej w życiu społecznym

i religijnym. W rozdziale trzecim Autor rozprawy dokonuje próby charakterystyki życia społecznego w Polsce w okresie międzywojennym w kontekście roli jaką pełni w kulturze i obyczajowości katolicyzm. Ukazuje w tym kontekście wpływ relacji między urzędami i przedstawicielami państwa a hierarchami Kościoła i przedstawicielami duchowieństwa na codzienne życie odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej. Autor dostrzega i uwypukla zjawisko postępującej laicyzacji oraz płynących stąd zagrożeń dla życia małżeńskiego i rodzinnego. W czwartym rozdziale ks. Piotr Sierzchuła zajmuje się postawą kardynała Hlonda wobec zagrożeń sączących się z teorii marksistowskich do środowisk lokalnych, także żydowskich. W tym celu najpierw prezentuje procesy i środowiska wpływające na krystalizowanie się poglądów Augusta Hlonda. Nie bez znaczenia w postawie wobec marksizmu zaznaczała się silna osobowość i niekwestionowany autorytet zarówno w środowisku Kościoła katolickiego w Europie i odrodzonej Polsce, jak i wśród duchownych oraz kręgach świata polityki i wojskowości. Autorytet ten wynikał między innymi z jasnej postawy, klarownych i konsekwentnych poglądów oraz bardzo aktywnej działalności kościelno-społecznej w formie nowoczesnego duszpasterstwa, wybiegającego mocno poza ramy ówczesnych praktyk i zasad duszpasterskich.

W końcowym, piątym rozdziale dysertacji, Autor skupia prowadzone przemyślenia nad kwestią opinii Kościoła katolickiego wobec zagrożeń płynących wprost z ideologii marksistowskiej, prezentując jasną propozycję odpowiedzi na błędy marksizmu poprzez prezentację podstawowych zasad budowania Królestwa Chrystusowego wśród osób wierzących aby w ten sposób emanować na społeczeństwo. Proces taki wyzwoła zaangażowanie świeckich, bez których praca ta nie może być wykonana i którzy są głównymi zagrożonymi wpływem idei komunistycznych, marksistowskich, bolszewickich, faszystowskich. Rolę odpowiedzialnych za uświadamianie, umacnianie, prowadzenie, dawanie przykładu budowania Królestwa Chrystusa, Kościół (w rozumieniu nauczania Stolicy Apostolskiej) a za nim kard. August Hlond powierzał duchowieństwu, które nie powinno angażować się w działalność *stricte* polityczną, ale ewangelizując pokazywać fundament duchowy i moralny, na którym należy budować mocny gmach państwowości i życia społecznego.

Rozprawę wieńczy zakończenie. Stanowi ono klasyczne podsumowanie pracy. Doktorant przedstawia w formie syntetycznej rolę Kościoła i duchownych w wysiłkach na rzecz demaskowania i uświadamiania, a tym samym uniemożliwiania rozwoju oraz upowszechniania idei marksistowskich przez jego zwolenników. W podsumowaniu Autor dysertacji wskazuje na wielkie zasługi w tym dziele kard. Augusta Hlonda, który dla wielu jest jeszcze postacią mało znaną, identyfikowaną jedynie jako poprzednik kard. Stefana Wyszyńskiego. Prezentowana praca doktorska jest próbą odkrycia na nowo bardzo ważnej postaci historii społeczno-religijnej, pełnej miłości do Kościoła i oddanego syna odrodzonej po 123 latach niewoli Ojczyzny. Autor przywołuje także w zakończeniu ważne słowa kard. Stefana Wyszyńskiego o swoim poprzedniku, nazywając go „Sternikiem prowadzącym pewną dłoń Kościół w Polsce przez mękę”.

Ostatni element składowy rozprawy stanowi bibliografia. Została ona podzielona na: Źródła, które stanowią przede wszystkim materiały skupione w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu oraz w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu oraz na

literaturę podstawową i literaturę pomocniczą. Na samym końcu pracy zamieszczono dwie strony prezentujące cztery zdjęcia, na których obecny jest kard. August Hlond.

2. Ocena strony formalnej pracy

Ocena strony formalnej rozprawy koncentruje się na formie prezentacji omawianej problematyki. Przedmiot refleksji naukowej ks. Piotra Sierchuły zostaje zdefiniowany w tytule pracy: *Kościół katolicki wobec marksizmu w okresie międzywojennym (1918-1939) w świetle nauczania kardynała Augusta Hlonda. Studium historyczno-społeczne*. Tak sformułowany tytuł rozprawy określa w sposób przejrzysty przedmiot zawartych w niej analiz, prowadzonych w oparciu o metodę historyczną i analityczno-syntetyczną. Problematyka określona w tytule zasługuje w całej pełni na przedmiot badań naukowych ujętych w formie rozprawy doktorskiej. Jakkolwiek nie brak opracowań zajmujących się postacią Augusta Hlonda zarówno od strony historycznej, jak i religijnej, społecznej, zakonnej i kulturowej, które można również odnaleźć w zebranej bibliografii, to jednak zajęcie się jego osobą w kontekście stosunku Kościoła katolickiego do marksizmu jest zagadnieniem bardzo potrzebnym i aktualnym, choćby z racji odradzających się tendencji popularyzowania tych idei w nowych odsłonach poprzez neomodernizm, neomarksizm czy neoliberalizm w formie marksizmu kulturowego.

Przejrzyście prezentuje się struktura pracy. Posiada ona logiczny układ. Kolejne rozdziały oraz paragrafy stanowią zwartą konstrukcję myślowo-badawczą. Od kwestii wstępnych o charakterze ogólnym, dotyczących ideologii marksistowskiej jako takiej, punkt ciężkości prowadzonych analiz jest przesuwany stopniowo w kierunku kwestii bardziej szczegółowych i specyficznych dla rozprawy, jak stosunek Stolicy Apostolskiej wobec zjawiska rozszerzania i popularności idei głoszonych przez Marksa i Engelsa, zarysowanie kontekstu odrodzonego Państwa Polskiego oraz sytuacji ludności z różnych zaborów, a zwłaszcza zagadnienie rodziny jako nośnika kultury. Znamienne jest, że z takiej właśnie rodziny wywodził się August Hlond, który w przyszłości szybko i jasno zdemaskował błędy nowej ideologii i podjął wyzwanie przeciwstawienia się jej poprzez konkretne propozycje pracy społecznej i duszpasterskiej, co Autor prezentuje analizując poszczególne okresy życia i działalności Hlonda. Walorem dysertacji jest także zachowanie roztropnej objętości poszczególnych rozdziałów i paragrafów oraz zachowywanie proporcji w przedstawianiu wniosków z prowadzonych badań, co świadczy o dobrym warsztacie badawczym.

Autor zgromadził wystarczającą literaturę i metodycznie ją poszeregował, nadając priorytet materiałom archiwalnym, następnie podając literaturę podstawową i pomocniczą, zwłaszcza z zakresu nauczania pasterskiego prymasa Hlonda jak i myśli społecznej Kościoła. Zastrzeżenia budzi jedynie brak pełnego opisu bibliograficznego oraz podania autora jednego z głównych źródeł w oparciu o które prowadzone były analizy jakimi są *Acta Hlondiana*, liczące 105 tomów, każdy ok. 300 stron. Są one autorskim dziełem, można powiedzieć *Opus Magnum* całego życia ks. Stanisława Kosińskiego SDB, który od młodości, zafascynowany postacią kard. Augusta Hlonda, pracując jako wykładowca Historii

Kościół w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie, zbierał wszystkie dostępne wówczas informacje na jego temat, a następnie przy pomocy wieloletniego sekretarza A. Hlonda – abpa Antoniego Baraniaka SDB oraz prof. J. Pietrzaka, opracował zbiór akt jego nauczania w formie maszynopisu. Zastrzeżenie recenzenta budzi także w bibliografii metoda wielokrotnego powtarzania źródła następujących po sobie artykułów, na przykład na stronach 190-194, mianowicie: „w: A. Hlond, *Dzieła. Nauczanie 1897-1948*, t. I, red. J. Konieczny, Toruń 2014”; na stronach 202-203: „opr. W. Necel, J. Konieczny, Poznań 1995”; czasami niepełny opis cytowanego dzieła, np. na stronie 197 bez podania nazwiska tłumacza dzieła M. Cullagha; lub na stronach 177 i 201 niedokładny zapis tytułu artykułu W. Musialika w słowie *sformowania* zamiast *sformułowania*, co zmienia nieco treść tytułu. Wydaje się także, iż z racji cytowania źródeł odnalezionych w Internecie, zgodnie ze stosowaną obecnie metodologią, w ramach bibliografii Autor powinien wydzielić osobną część dla takich źródeł w ramach bibliografii prezentowanej dysertacji. Autor zamieszcza także na dwóch ostatnich stronach pracy (s. 215, 216) zdjęcia kard. Hlonda, ale nie wspomina o tym w spisie treści, więc nie wiadomo czy jest to forma aneksu, dodatek, czy mini-fotokronika.

Na uznanie zasługuje język rozprawy. Praca jest napisana dobrym, komunikatywnym językiem, charakterystycznym dla stylu naukowego, bez używania zwrotów potocznych, zbędnych hiperboli językowych, czyta się ją lekko i płynnie. Zdarzają się nieznaczne braki w zakresie interpunkcji, błędy maszynowe (komputeropisowe), przecinki po spacji s. 67 lub w niewłaściwym miejscu s. 86, łączniki zamiast myślników s. 75, 78, potknięcia gramatyczne oraz stylistyczne. Oto niektóre z nich: niewłaściwe stosowanie zaimka wskazującego *tą* zamiast *tę*, s. 37, 60, 141, 153; oraz *te* zamiast *to*, s. 46; *pokazał* zamiast *pokazała*, s. 52; *państwa* zamiast *państw*, s. 54; (...) Bóg (...) dała prawo, s. 58; powtarzanie zaimka zwrotnego *się*: *ukazanie się zbiegło się niemalże*, s. 67; zaangażowanie Kościoła *na* sprawy państwowe, s. 88; wyznanie (...) będącej religią, s. 89; postępowanie Kościoła, s. 96; Deicezjalny, przyp. 539; w nim uczucie nienawiści, s. 108; wychowywać w duch chrześcijańskim, s. 112; niewłaściwe powtarzanie samogłoski *a* jako spójnika, s. 113; zastosowanie niewłaściwego słowa w zwrocie kanonicznym: małżeństw niespełnionych (*zamiast niedopełnionych*), s. 113; obecność osób innego wyznania, jak chociażby Żydzi (*raczej innej religii*), s. 115; o zabarwieni laickim, s. 117; żył **w** okresie **w** wielkich przemian, s. 118; nie pozostał też bez wpływu, s. 125; znajdowały się w Valiasice (*raczej w: Valsalice*), s. 128; chrześcijaństwo posiada wiele wad, s. 139; wypadało chodzić do Kościóła na pogrzeby, s. 144; *Quadragesimo anno*, s. 163; solidacjach (*zamiast: sodalicjach*), s. 166; postawą nastawioną wyłącznie korzystanie, s. 169; nędze materialną, s. 178; niemożności działalności politycznej rozciągała się, s. 183, (...) archidiecyzj, przyp. 941; sformułowania nieprecyzyjne, dwuznaczne: (...) ideologia marksistowska miała mocny wpływ na nauczanie prymasa Polski, s. 185.

Poważniejszych zastrzeżeń nie można wysuwać pod adresem organizacji i zapisu przypisów. W sposób dostatecznie przejrzysty wskazują one na źródło informacji, wyjaśniają pojęcia lub też stanowią ukierunkowane rozwinięcie omawianego zagadnienia. Ich wyważenie ilościowe nie utrudnia lektury rozprawy.

Przedstawione i wyszczególnione pomyłki redakcyjne nie wpływają jednak na pozytywną ocenę strony formalnej omawianej dysertacji i nie prowadzą do zachwiania proporcji w porównaniu ilości niedociągnięć z pozostałym poprawnym materiałem zawartym na 214 stronach pracy.

3. Ocena strony merytorycznej pracy

W niniejszym punkcie chodzi przede wszystkim o odpowiedź na pytanie o wartość i znaczenie naukowe rozprawy doktorskiej. W ocenie autora niniejszej recenzji rozprawa ks. Piotra Sierzchuły stanowi z pewnością znaczny wkład w studia nad postacią prymasa Polski okresu odzyskania niepodległości kard. Augusta Hlonda. Pojawiające się w dysertacji zagadnienia Doktorant analizuje, koncentrując się na założeniach ogólnych, właściwych dla nauk humanistycznych, historycznych, społecznych i kościelnych. Chodzi tutaj o sięgnięcie do zagadnień zarówno biograficznych, jak i ukazanie szerszego kontekstu historycznego oraz przemian społeczno-kulturowych stojących u podstaw powstawania rewolucyjnych ideologii takich jak marksizm.

Wartość rozprawy będącej przedmiotem niniejszej recenzji wynika dalej z faktu, że poddaje ona analizie określony w tytule pogląd Kościoła katolickiego na tezy wysunięte przez marksizm oraz postawę, wobec ówczesnie nowej ideologii, głównego przedstawiciela Kościoła w Polsce okresu międzywojennego, od którego poglądu i nauczania w dużej mierze zależało powodzenie lub porażka rozwoju komunizmu i bolszewizmu na terenach Rzeczypospolitej. Mimo, iż na temat marksizmu i jego różnych form w życiu społecznym państw i narodów napisano już bardzo wiele, a także mimo istnienia bogatej literatury nauczania Kościoła katolickiego wobec błędów marksizmu, komunizmu, faszyzmu, szowinizmu oraz ich filozoficznych przeobrażeń i komentarzy na ten temat, brakuje wciąż w polskiej literaturze przedmiotu opracowań dotyczących nauczania hierarchów kościelnych wobec marksizmu i bolszewizmu w okresie adaptacji na ziemiach polskich w II Rzeczypospolitej. Z tej racji próba analizy poglądów i nauczania Augusta Hlonda w kontekście historyczno-społecznym wobec marksizmu i bolszewizmu oraz zagrożeń z nich płynących wydaje się bardzo cenna i potrzebna. Niebagatelny jest też wkład pracy w opis kształtowania się osobowości i poglądów Hlonda, najpierw w biednej wielodzietnej śląskiej rodzinie, następnie za sprawą systemu wychowawczego proponowanego przez św. Jana Bosko i jego następców w Zgromadzeniu Salezjańskim w zakładach wychowawczym dla młodych polskich emigrantów w Valsalice, także bł. Augusta Czartoryskiego, w pewnym sensie protektora młodego Hlonda w pierwszych latach pobytu u salezjanów oraz podczas studiów na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie.

Dużym walorem pracy jest także powoływanie się na nauczanie papieskie i uzasadnienie szybkiego przenoszenia jego treści na grunt polski przez administratora, biskupa i kardynała Hlonda, a poprzez to uwypuklenie prawdy, iż był on od początku wierny Stolicy Apostolskiej i rozumiał powagę oraz znaczenie jedności w Kościele w trudnych czasach rodzenia się komunizmu i faszyzmu w Europie i Rosji. Hierarcha w celu

przeciwstawienia, obrony mentalności katolików i uświadamiania społeczeństwa skierował swój wysiłek w pracy duszpasterskiej na tworzenie silnej Akcji Katolickiej jako nowej formy zaangażowania świeckich w działalność parafii i stowarzyszeń (co wyprzedzało o kilkadziesiąt lat dotychczasową praktykę). Za główne antidotum w walce z marksizmem uznawał pogłębienie wiary i świadome budowanie Królestwa Chrystusa najpierw w człowieku, a następnie w społeczeństwie, co Doktorant celnie wychwycił, udokumentował i zaprezentował w dysertacji.

4. Wniosek końcowy

Rozprawa ks. Piotra Sierzchuły zasługuje w pełni na uznanie, a przedstawione w recenzji uwagi czy sugestie nie umniejszają jej wartości. Doktorant zebrał odpowiednią ilość dokumentów źródłowych i literatury. Studium tego materiału prowadzące do syntezy problemowej stanowi zasadniczy trzon rozprawy. Przeprowadzone analizy i sformułowane wnioski cechuje poprawność, wymagana głębia, klarowność myślenia i dopracowanie. W rozprawie Doktorant pozostał wierny sformułowanemu w tytule przedmiotowi badania i osiągnął zamierzony na wstępie cel. Całość charakteryzuje się dobrym poziomem formalnym i merytorycznym.

W związku z powyższym stwierdzam, iż przedstawiona rozprawa zasługuje w pełni na pozytywną ocenę. Uważam, iż Doktorant spełnia warunki określone w Ustawie o tytule naukowym i stopniach naukowych z dn. 14 marca 2003 r. wraz z uzupełnieniami zawartymi w Ustawie z dn. 27 lipca 2005 roku, Prawo o szkolnictwie wyższym oraz nowelizacją ustawy z dnia 18 marca 2011 roku.

Opowiadam się za przyjęciem dysertacji oraz dopuszczeniem Doktoranta do dalszych etapów wszczętego przewodu doktorskiego.



Ks. dr hab. Mariusz Chamarczuk SDB
Rektor WSD Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie

Łąd nad Wartą, dn. 14.07.2018 r.